

# Apostaci prześladowani w ośrodku dla azylantów

31 sierpnia 2011

NORWEGIA. W ośrodku azylowym Hå w Jæren w Norwegii oblano „Alego” wrzątkiem. Powód: przeszedł na chrześcijaństwo i nie pościł w Ramadan.

Teraz „Ali” wraz z resztą konwertytów obawia się o swoje życie. „Jeżeli nie wrócisz do islamu, zabijemy cię” – powiedziano mu w ośrodku. Ze strachu przed realizacją gróźb nie chce publikować nazwiska ani zdjęcia. Jeżeli władze afgańskie usłyszą o jego konwersji, ryzykuje, że zostanie skazany na ukamienowanie w przypadku deportacji do kraju.

Można powiedzieć, że i tak miał szczęście wywijając się z opresji tylko z poparzonymi plecami. Jego kolega z pokoju, „Reza”, wysusza sączone rany, a pod głową trzyma koc stabilizujący. „Dwóch muzułmanów zapytało mnie dlaczego nie poszczę w Ramadan. Kiedy nie chciałem odpowiedzieć, rozpoczęli dyskusję. Jeden powiedział, że wie, iż jestem muzułmaninem, który przeszedł na chrześcijaństwo, więc teraz muszą wykonać dżihad” – opowiada Ali swoją historię.

Jeden z rezydentów ośrodka przytrzymał go, a drugi wylał mu na plecy garnek gorącej wody. Ali upadł i chociaż w pomieszczeniu było więcej muzułmanów, gdy po godzinie przybyła policja, wciąż leżał na podłodze. Zabrano go do szpitala, skąd wrócił nazajutrz, świadom, że to nie koniec niebezpieczeństwa. Sprawdzając klamkę w drzwiach przekonał się, że jest pokryta substancją żrącą.

„Naprawdę próbują mnie zabić i nie przestaną, dopóki im się to nie uda, mówi. Nie może nawet pozwać oprawców do sądu, ponieważ jako azylant nie ma do tego prawa. Poza nim wśród 150 muzułmanów jest pięciu chrześcijan, część to konwertyci. Rozmawiamy z nimi, ale nie jesteśmy przyjaciółmi. Muzułmanie,

Arabowie, Somalijszczycy i Afgańczycy są razem przeciwko nam. Boimy się zasnąć w nocy” – dodaje Ali.

Kierowniczka ośrodka dla azylantów Laila Bjorland Barrett uważa, że sytuacja jest nie do zaakceptowania. Ośrodek prowadzi rozmowy z każdą ze stron. „To niebezpieczne, jeżeli prawa rezydentów nie są chronione. Współpracujemy z policją, żeby kontrolować osoby zamieszane w te ataki” – mówi Barrett. To pierwszy raz, kiedy ktoś był prześladowany w ośrodku z powodu religii.

Policja, poza prowadzeniem śledztwa w tej sprawie, odbywa regularne spotkania z rezydentami ośrodka na temat prawa i regulacji w Norwegii. Policjanci jednak przyznają, że nie mają żadnego konkretnego rozwiązania tego problemu.

Opracowanie: AX

Na podstawie: [islamineurope.blogspot.com](http://islamineurope.blogspot.com)

Źródło: [Euroislam](http://Euroislam)